№ 37. w Piątek dnia 13. Lutego 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki*. — Redaktor odpowiedzialny: *Dr. J. Rymarkiewicz*.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 3. Lutego. — Udzielony architektowi C. A. Bley pod dniem 30. Kwietnia 1844. patent na dwie maszyny do tłoczenia kamiennych węgli i torfu został na powrót odebranym, ponieważ dowiedziono, że wynalazek ten nie da się w użycie wprowadzić.

Najwyższy rozkaz gabinetowy, stawiający młodych oficerów pod pewien rodzaj dozoru policyjnego we względzie ich prowadzenia się, wielu z nich bardzo się nie podoba, jako niezgadzający się z ich wojskowym honorem. W tym celu odbyło się wiele zgromadzeń tutejszych oficerów, gdzie radzono nad podaniem petycyi do szefa gwardyi, księcia Pruskiego o wyrobienie odwołania wspomnionego rozkazu królewskiego, i mówią, że książe sam z własnego natchnienia już oto się wstawiał. Stanowisko honoru wojskowego, z którego te reklamacye wypływają, nie zdaje się być szczęśliwie wybranem, gdyż właśnie zakaz ów z tego samego wypłynął źródła i zwolennicy jego na téj saméj bronią go zasadzie. Opinia publiczna tutejszego towarzystwa jest wyraźnie na stronie reklamujących. Stan wojskowy w Prusach nie jest już wyłączną kastą: w swym obowiązku do powszechnéj obrony jako też w ustanowieniu landwery stał on się ogólnym stanem honorowym pruskiego obywatela, i utrzymać go przy tym zaszczycie jest powinnością i życzeniem wszystkich. Nasi oficerowie, trzeba to wyznać na ich pochwałę, zdają się coraz więcéj przejęci godnością swego powołania i potrzebami czasu i wolne chwile poświęcają naukom, co doprowadzi do zniszczenia pomiędzy niemi ducha kast, a zaprowadzenia ducha równości i prawdziwego wykształcenia.

Berlin, d. 3. Lutego. — Tutejsze towarzystwo rzemieślników, będące pod przewodnictwem syndyka miejskiego Hedemanna, wywierało dobry wpływ na towarzyskie i obyczajowe życie rzemieślników, mimo tego zbliża się ku swemu schyłkowi, gdyż ciąży na niém podejrzenie, rozszerzania zabiegów destrukcyjnych. Dawniejsze wyrazy liberalizm, opozycya, demagogia i t. d. poszły w zapomnienie, a tak zwane stronnicto konserwatywne wynalazło natomiast inny wyraz: »destrukcyjnych dążności,« a samo swe nazwisko teraźniejsze przybrało w miejsce dawnego »reakcyi;« lista konduity zaprowadzona w towarzystwie mówi bez ogródki, iż towarzystwo rzemieślników ugania się za destrukcyjnemi dążnościami. Lista konduity tajemnie jest prowadzoną, osoba, o któréj mowa, nie wie nawet, jakie jest o niéj zdanie opisane. A chociaż łatwiéj wydawać zdanie o jednéj osobie, daleko jednak trudniéj sądzić o całém towarzystwie. Osoba wydająca sąd nawet jest zdolności ograniczonych, a jednak jéj zdanie służy za podstawę ważnych rozporządzeń. Nie masz żadnéj obrony dla obwinionego i takie postępowanie może wpłynąć bardzo szkodliwie na moralność ludu. — Często dzieje się z pobudek egoizmu oczernienie drugich i z tego powodu życzylibyśmy sobie innego postępowania.

Królewiec, d. 29. Stycznia. — Major Dechen, członek komitetu do obchodzenia rocznych pamiątek byłych ochotników, napisał list do komitetu tegoż, w którym donosi o swym wystąpieniu, podając za przyczynę, że komenderujący, p. Dohna, zakazał wszystkim wojskowym brać udział we wszystkich uroczystościach ochotników. Razem z panem Dechen był bowiem wybranym do komitetu także i znany kupiec Heinrich, od którego żądano, ażeby pismiennie oświadczył, iż przez swoją propozycyą niewpuszczania żadnego wojskowego do ogrodu Giełdy, nie chciał obrazić ani korpusu oficerów w ogólności, ani żadnego pojedynczo. Pan Heinrich był gotowym do podobnego oświadczenia, ale nie tak specialnie, jak od niego żądano.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya i Polska.

Warszawa, d. 7. Lutego. — Przy wykonaniu najwyżéj zatwierdzonéj na dniu 24. Października 1844. r. decyzyi komitetu pp. ministrów, zabraniającéj cudzoziemcom sprzedaży na tamecznym jarmarku kontraktowym, podciągnął pod kategoryę cudzoziemców, pod względem przyjazdu na rzeczony jarmark, kupców i fabrykantów Królestwa polskiego, i w skutku tego uprzedził ich podczas jarmarku zeszłorocznego, aby nadal na jarmark

---

O dramacie p. t. Urszula Mejerin.

Pospolitém jestto mniemaniem, że aby dramat był historycznym, dosyć powybierać osoby, o których się tam kiedyś słyszało, powiązać je intrygą, z któregokolwiek wodewillu francuskiego wyjętą, nadać im charakter jaki bądź, a stawiając i wyprowadzając na scenę po kolei, kazać im gadać i ruszać się, jak wypadnie, wydrukowawszy poprzednio ostrzeżenie, że rzecz dzieje się w tym, a w tym wieku. O utrzymanie charakteru osób historycznych, o prawdziwość, a przynajmniéj prawdopodobieństwo faktów, o uchwycenie idei wieku i napojenie się tém życiem owoczesném, myślą i sercem przedwiekowych bohaterów, to tam już ani pytaj, bo któż przychodzi do teatru z foliantową kroniką i porównywa daty i czyny, któż tak szpieguje autora, chcąc go na gorącym złapać uczynku. —

Takieto jeszcze między nami gdzie niegdzie szerzą się wyobrażenia, których, że usłuchał autor wspomnianéj sztuki, poniekąd słuszne mamy do sądzenia powody; atoli przedewszystkiem ostrzegamy, że nic o tym dramacie pod względem estetycznéj jego wartości rozprawiać nie będziemy, ograniczając się jedynie na wykazaniu, o ile autor oddalił się od prawdy historycznéj, znane i pewne fakta pofałszował i osobom historycznym, o których rzetelne mamy wiadomości, nowe i nieznane ponadawał charaktery.

A naprzód co się tyczy węzła całą sztukę wiążącego, zdaje się, iż nim jest żądza wyniesienia się p. Urszuli, która wszelkie rywalki od Władysława oddala, w tém mniemaniu, że przyszły król Polski kiedyś ją poślubi i tym sposobem koroną uwieńczy. Jestto już kilkakroć powtórzona bajka, jakoby Urszula o koronie myśleć i Władysława sługą swego serca zrobić chciała, bo Urszula Mejerin, rodem Niemka, przybyła do Polski roku 1592., jako służebna Anny, żony Zygmunta, a matki Władysława, wychwalanéj z świętobliwego życia i szczególnéj pobożności (¹) już więc wtedy około 20 lat mieć musiała. Po śmierci Anny, pozostawszy w usługach Konstancyi, sprawowała obowiązki ochmistrzyni, czyli przełożonéj nad pannami dworskiemi (²), a zatem w chwili śmierci Zygmunta III. roku 1632. dn. 30. Kwietnia zaszłéj, musiała mieć około 60 lat; jakoż wkrótce, bo roku 1635. 9. Kwietnia zaniemógłszy, 15. umarła, pogrzebiona u Jezuitów 11. Maja (³). Tym sposobem cała intryga sztuki upada, a słuchacz mimo tego przez całe pięć aktów przypatrywać się musi Urszuli, pretendentce tronu, któréj wszyscy bohaterowie jeden po drugim tną *verba veritatis.* Nie była też i nie mogła być jéj władza, tak potężną, jaką autor wystawił, aby za życia Zygmunta roskazać mogła uwięzić pazia Hetmańskiego, a w czasie bezkrólewia dom Kazanowskiego wojewody Podolskiego otoczyć, bo jak w jednym, tak w drugim razie jedynie Marszałek W. koronny mógł roskazywać, o czém autor może się przekonać we wszystkich kompendyach prawa pospolitego polskiego; począwszy od Łaskiego (⁴), aż do Skrzetuskiego i Trębickiego (⁵). Również śmiesznem jest wystąpienie Władysława zaraz po zgonie Zygmunta, w osobie króla Polskiego, kiedy ten dopiero 8. Listopada, a zatém w pół roku blisko obranym został (⁶); podobnież wiadomo jest po-

---

(¹) Pamiętniki Albrychta Radziwilla Poznań 1839. I. 253. Skarga kazania przygodne Kraków fol. p. 259. — (²) Magistra curiae matrona gynaeceo moderans. Kromer De situ Poloniae 1627. p. 167. Pamięt. Radz. I. 252. — (³) Pamiętniki Radziw. I. 259. — (⁴) Łaski Statuta p. CXII. — (⁵) Januszowski statuta i przywileje 1600. p. 293. Kromer l. c. p. 144. Hartknoch 1697. De Republ. p. 515. Chwałkowski jus publ. in 4° p. 140. Zalanowski Jus publ. Varsaviae 1741. I. 503. Lengnich 1835. II. 273. Skrzetuski prawo pospolite I. 172. Trębicki prawo polityczne I. 509. i bardzo wiele innych. — (⁶) Piasecki Chro-

takowy nie przyjeżdżali. — Komissya rządowa spraw wewnętrzoych powziąwszy wiadomość o takiém rozporządzeniu rządu gubernialnego kijowskiego, oraz zważając, że mieszkańcy Królestwa polskiego, jako podlegli jednemu co i poddani Cesarstwa berłu, nie powinniby być i w obecnym razie uważani za cudzoziemców, wstawiała się za pośrednictwem JO. księcia namiestnika królewskiego do władz cesarstwa, o usunięcie wspomnionéj przeszkody; i chociaż przedmiot ten, według zawiadomienia JW. ministra spraw wewnętrznych, jeszcze w miesiącu Lipcu r. z. odstąpiony został rządzącemu senatowi, z tém wszystkiém J. Książęca Mość pod d. 20. Lipca t. r., nr.6829, raczył zawiadomić komissyą rządową spraw wewnętrznych i duchownych, że kwestya, czy mieszkańców królestwa należy podciągnąć pod przepis powołanéj na początku decyzyi komitetu pp. ministrów, niezostała dotąd ostatecznie rozstrzygniętą, jak niemniéj, iż z powodu, że rządzący senat niezgodził się z opinią w téj mierze rzeczywistego radcy tajnego Perowskiego, i wnioskami JW. ministra finansów, rzecz ta musi uledz rozpoznaniu ogólnego zebrania senatu. Zapobiegając przeto, aby przedsiębiercy Królestwa polskiego, jeżeli którzy, z powodu zbliżającego się jarmarku, zamierzają odbyć podróż do Kijowa, nie byli narażeni na stratę czasu i niepotrzebne wydatki, rządy gubernialne uprzedziły o powyższém położeniu rzeczy wszystkich fabrykantów oraz kupców, którzy na pomieniony jarmark zwykli się udać.

Warszawa, d. 8. Lutego. — Już jedno z pism namieniło o wychodzić mającym u nas w r. b. romacsie pod tytułem: Rodin, czyli duch na drodze pokuty, który J. S. Bogucki wygotował. Pomysł ten utworzenia romansu z romansu, wiele już przedwczesnych wydawał sądów i opinii. Wiemy z pewnością, że ciekawość publiczności wkrótce, a najdaléj w połowie miesiąca Lutego zaspokojoną zostanie; dotąd przecie należy podziwiać śmiały pomysł i pracowitość autora, który w krótkim czasie 16 już tomów pism swoich wykończył. Po Klementynie, jako romansie wyższego rzędu, najwięcéj o Rodinie spodziewać się należy. —Obszerność dzieła 8 tomów wynoszącego; wybór przedmiotu z tyle głośnego Żyda tułacza; nowość: bo wiemy pewno, że Rodin nie jest ani naśladowaniem dzieła Eugeniusza Sue, ani jego parodyą, obiecują głośne przyjęcie. Osobny prospekt objawi bliższe szczegóły treści dzieła i o warunkach prenumeraty doniesie.

Z nad granicy polskiéj, d. 24. Stycznia. — Religijne prześladowania mimo cesarskich odwiedzin w Rzymie nie tylko wciąż trwają, ale jeszcze rossyjskie popy podwajają swą żarliwość w nawracaniu ludu. Wizyta rzymska nie podobała się im wcale, chociaż żadnych dotąd nie wywarła skutków. Nawet w nadbałtyckich prowincyach nawracanie nie ustało, mimo wyraźnego ukazu cesarskiego. Wniosek niektórych niemeckich obywateli w Kurlandyi, aby rząd odkupił ich dobra, a sami się mogli przenieść do Niemiec, bardzo źle został przyjęty i odmowną odebrali odpowiedź.

Petersburg, d. 2. Lutego. — Zdanie sprawy o czynnościach ministerstwa spraw wewnętrzuych w r. 1844. (Wyciąg ze zdania sprawy złożonego N. Cesarzowi.) (Ciąg dalszy.)

B. Co do praw różnym stanom właściwych.*) 1) Dla biednéj szlachty gubernii Symbirskiéj, Smoleńskiéj i Riazańskiéj, oprócz wyznaczonych dawniéj gruntów w Symbirskiéj guberni dla 380 familii, po 60 dziesięcin na familią, rozkazano oddzielić jeszcze po 80 dziesięcin na familią w Kurhańskim powiecie Tobolskiéj gubernii. Przesiedlenie szlachty Riazańskiéj Smoleńskiéj zostało wstrzymane z powodu, iż wyznaczone dla niéj grunta nie są jeszcze rozgraniczone. Uczynione także kroki do opatrzenia biednéj szlachty Tulskiéj gubernii i zbierają się wiadomości o wszystkiéj szlachcie mającéj po 25 lub mniéj włościan. 2) Po zezwoleniu N. Cesarza na oświadczony przez radzcę kollegialnego księcia Witgensteina zamiar uwolnienia 622 włościan dla przejścia na włościan obowiązkowych, upoważniono go do zawarcia o tém umowy. Podobne oświadczenia uczynili także niektórzy inni obywatele, lecz podane projekta z powodu niezgodności warunków z wydaniem co do tego prawidłami, nie mogły wziąść skutku. 3) Projekt artykułów dodatkowych do ustawy 1819 r. o włościanach inflantskich, był rozpatrzony na zgromadzeniu szlachty inflantskiéj, a potém decyzya osobnego na to wyznaczonego komitetu otrzymała monarsze potwierdzenie. Dla zapewnienia dobrego bytu włościan w guberniach baltyckich, szlachta Estońska zawiązała towarzystwo, mające kupić majątek ziemski i w nim wykonać próbę wzorowego urządzenia stosunków między włościanami i dziedzicami. Towarzystwo posiada już na ten cel 21,500 r. sr. i nadto pozwolono mu zaciągnąć pożyczkę 50,000 rubli srebrnych w kassie państwa. 4) Wniesiony do rady państwa projekt urządzenia stosunków między właścicielami miast i miasteczek, a mieszkańcami w Bessarabskim obwodzie został potwierdzony.

*) Zmiany zaszłe co do stanów w państwie były w 1844 roku następujące: a) w czterech guberniach, przeszło do stanu wolnych rólników, 12,500 dusz płci m.; b) poczestne obywatelstwo dziedziczne otrzymało 70 osób płci m. i 10 płci ż.; osobiste, 27 osób płci m.; c) z mieszkających w Cesarstwie cudzoziemców, 76 wykonało przysięgę na poddaństwo; od poddaństwa uwolniono 18.

Odesa, d. 26. Stycznia. — Kupcy i producenci z natężeniem wielkiem wyglądają postanowienia parlamentu angielskiego względem praw zbożowych. Niech ekonomiści polityczni rozumują jak chcą, to usunięcie dla cła zbożowego w Anglii wywrze na nasz port pomyślny wpływ. Niech tylko zboże nasze ma wolny przystęp do Anglii, a produkcya jego pomnoży się w naszych prowincyach o drugie tyle i taniéj go dostawiać będziemy mogli niż ktokolwiek, — Z saméj Odesy wyszło przeszłego roku 1,777,087 czetwerti pszenicy i 180,910 pudów (1=40 funt. pol.) mąki. Od istnienia portu odeskiego nie było tak ogromnego wywozu, a pomimo tego z dniem 14. Stycznia pozostało jeszcze na naszych składach: pierwszego gatunku 380,000 czetwerti do dyspozycyi; zamówionéj pod warunkiem 378,000 czetwerti, twardéj pszenicy do dyspozycyi 35,000 czetwerty, zamówionéj pod warunkiem 25,000 czetwerti, razem więc 818,000 czetwerti. Dowozy trwają ciągle i za otworzeniem się w miesiącu Lutym żeglugi, będzie do miliona czetwerti pszenicy gotowéj do wywozu. Ceny na teraz są nominalne: (od 21 do $23\frac{1}{2}$ rubli assyg. za czetwert), bo kupcy i producenci wahają się wchodzić w stanowcze układy; za pierwszą atoli pomyślną wiadomością z Anglii tym żwawszy rozpocznie się ruch. Zimę mamy nadzwyczaj łagodną; termometr spadł był przed kilkoma dniami na kilka stopni niżéj 0, ale śniegu dotąd nie mieliśmy. Przystęp w porcie zupełnie od lodu wolny, ale dowiadujemy się, że za Dnieprem jeżdżą saniami. — W Tiflis w połowie Grudnia dochodziło ciepło koło południa do 14 stopni.

Francya.

Izba deputowanych. Posiedzenie 2. Lutego. — W dyskussyi nad poprawką Remusata, zawierającą naganę uboczną, iż Francya w swoich stosunkach do Anglii nie zachowała zupełnéj niezawisłości w działaniu politycznem, rozwiązała się polemika nadzwyczajnie zacięta między Guizotem a Thiersem. Guizot odpowiadając na mowę Remusata wskazywał na wszystkie strony świata, aby pokazać, że Francya nigdzie nie skłania się do woli Anglii. Spojrzyć tylko potrzeba na brzegi Śródziemnego morza i na mnóstwo innych punktów, aby przekonać się że polityka francuzka

---

wszechnie, że pogrzeb królewski dopiero po koronacyi nowo obranego następował, jakoż Zygmunt dopiero 4. Lutego 1633. pogrzebanym został ([7]) w Krakowie.

Brudną i obrażającą jest scena, wystawiająca Władysława, chcącego zbezcześci młodą dziewicę. Czyliż z tylu przymiotów chwalebnych tego króla tę tylko odwrotną stronę charakteru znał autor, czy bluźniąc imieniowi wielkiego monarchy, miał zamiar ochydzić i shańbić najświetniejsze imiona naszéj przeszłości, i wszetecznym obrazem zadać obelgę narodowi i jego historyi? — na te pytania dostateczném odpowiedzi żądamy od autora, (którym, jak słyszeliśmy, ma być p. M.......ski, relata refero).

Zaiste zabawną jest rzeczą widzieć w chwili śmierci Zygmunta III. kręcącego się po scenie Andrzeja Bobolę, zmarłego roku 1616., a zatem 16toma laty wprzódy, o którym mówi Piasecki ([8]). *»Sub finem autem ejusdem anni (1616), decesserat quoque Cubiculi Regis Praefectus, Andreas Bobola, octuagenarius, homo rudis, morosus, promotus ad illud officium patrocinio Sacerdotum S. J.«* również śmieszną bytność i mowa Arciszewskiego w czasie rozdawania wakansów, który nie będąc Senatorem nie mógł się znajdować na radzie. Przytomny temu wypadkowi Radziwiłł obszernie tę rzecz opisuje T. I. p 9.

Radzibyśmy się także nauczyli, co to za jeden Arciszewski, dworzanin i dozórca Władysława, bo o ile wiemy z Niesieckiego i Okolskiego ([9]) dwóch było za Władysława IV. w Polsce Arciszewskich: Bogusław i Albrecht, ale żaden nad młodością Władysława IV. nie czuwał. Podobnież, kiedy to Kazanowski obronił Władysława pod Smoleńskiem ([10]) nie wiemy, bo ani Władysław się nie potykał, ani Adam Kazanowski, syn Marcina Hetmana Poln. Woj. Podols. podówczas dla małoletniego wieku nie mógł go obronić. —

Cała powiastka o małżeństwie Kazanowskiego z jakąś Wolnerówną jest fałszywą: bo Adam Obożny koronny, Starosta Tłumacki Czerkaski miał za sobą Potocką, Mikołaja Kasztelana Krak. i Hetmana Wielkiego córkę, — a brat jego Dominik Aleksander Woj. Bracł. miał za żonę Annę Potocką Wojewodz. Bracł. ([11]). Trzeci zaś Kazanowski, stolnik koronny, ulubieniec królewski, ożenił się z Słuszczanką Wojew. Mińs. ([12]).

Nie rozumiemy zupełnie całéj gadaniny o Brożku, gdzież autor coś podobnego o tym uczonym medyku i professorze, dzielnym zapaśniku Jezuitów, filarze i obrońcy Akademii wyczytał? godziż się tak na wiatr łżyć osoby historyczne, czci i wdzięczności wszelakiéj godne?

Skąd znowu Zbarazkich autor zrobił stronnikami Jezuitów, i dał im protektorkę w Pannie Urszuli, kiedy wiadomą jest nienawiść tych dzielnych książąt ku Towarzystwu Jezusowému, a list w Bibliotece Jagiellońskiéj ([13]) Jerzego dochowany, najdowodniéj o sposobie myślenia i postępowaniu tego księcia każdego przekona. Któryż to Hetman W. umarł roku 1632.? szkoda, że autor jego nazwiska nie wymienił. Buława W. koronna od śmierci Żółkiewskiego osieroconą była i dopiero 1632. roku 5. Kwietnia, na sejmie, kiedy król był zdrowym jeszcze, oddaną została Koniecpolskiemu ([14]).

Oto są ważniejsze błędy i uchybienia, rażące te sztukę, które mi

nicon 1648. p. 535. Pamiętniki Radz. I. 97. — ([7]) Piasecki Chron. p. 545. Radziwil Pam. I. 135. — ([8]) Chron. 1648. p. 358. — ([9]) Okolski Orbis Polonus 1640. II. 628. Niesiecki I. — ([10]) Patrz oblęż. Smoleńs. w dziele Kobierzyckiego 1655. Historia Vladislai p. 83. — ([11]) Okolski I. 274. Niesiecki II. 497. — ([12]) Pamiętn. Radz. I. 214. — ([13]) Rękopism Broscyusza pod zn. A. A. XIII. 20. — ([14]) Radz. Pamiętn. I. 5.

różni się od angielskiéj. Tu przerwał mowę Guizotowi Thiers, minister ustąpił mu pierwszeństwa, przeto Thiers wszedł na mównicę i tak mówił: jestem zmuszony przemówić. (Głos od środka: Paneś sam tego żądał.) Nie chciałem przeto powiedzieć, że to czynię niechętnie. (Śmiech.) Ale nie miałem zamiaru w téj mierze się rozwodzić. Słysząc teraz ministra rozwodzącego się nad rzeczami, które znajdują się w zupełném przeciwieństwie z najjaśniejszemi faktami, przetom się nie mógł daléj wstrzymać i przerwałem mowę ministrowi. Minister powiada, że w obec innych narodów jesteśmy niepodległymi, ja zaś powiadam, że chwycono się takiéj polityki, która odejmuje nam charakter bezstronności, którą powinniśmy byli zachować. Pytam się ciebie panie ministrze, jaki mieliśmy interes z powodu Texas? Wiemy wszyscy, iż stronnictwa są zaślepione na pytania niektóre, ale pytam się, jaki powód, jaki interes masz ze względu na sprawę Texas w oczach rozsądnych? Co cię spowodowało do chwycenia się stronnictwa angielskiego naprzeciw długoletniemu sprzymierzeniu się z Unią? Zapewne były powody bardzo ważne, które skłoniły cię do tak wielkiéj ofiary. Dobrze więc, powiadam wręcz, że powody te były przeważne. Mówiłeś nam o interesach handlowych, o utrzymaniu równowagi amerykańskiéj. Myśmy przeto mieli handlowe interesa w Texas? Pokaż nam jakie. Chciałeś utrzymać równowagę amerykańską? A co nam do niéj? Dowiedź nam tego wszystkiego, alboś przegrał z nami bitwę. (Chałas.) Ja z mojéj strony nie widzę żadnych interesów w téj sprawie i dla tego szukam innych powodów, a niemi są, że Francyi nie postawiłeś tak niepodległéj, jak utrzymujesz. Gdzież jest twoja niepodległość na morzu Śródziemném, w Grecyi i Syryi? Dla czego podżega Anglia niespokojności w Grecyi, które podsyca angielski poseł? Dla czego tyle krwi popłynęło w Syryi? Nie byłoż potrzeba interwencyi z naszéj strony? Z tego powodu wszystko ukończono ze szkodą naszych interessów. My zaś interweniujemy wszędzie, gdzie tego sprawa angielska wymaga. Tak postąpiłeś w sprawie Texas. Polityka francuzka zawdzięcza teraz upadek swéj niezawisłości w Ameryce, jest to polityka grzeczności ku Anglii. Minister gadał o neutralności, lecz neutralność nie zna stronnictwa.

Guizot na to odpowiedział między innemi: nie zatrudniam panów sprawą Texas od samych początków, powtórzę to, co dawniéj powiedziałem, iż zdawało mi się rzeczą potrzebną ogłosić politykę francuzką, polityką niezawisłości i neutralności w przypadku starcia się między dwoma wielkiemi narodami. Jestem przekonany, że gdyby przyszło do starcia się, a Francya naprzód się nie oświadczyła, zachowanie natenczas polityki wielkimby trudnościom uległo i zasłużyłoby na większą naganę w tém miejscu. To właśnie był mój zamiar i dla tegom się tu oświadczył. Jeżeliśmy Texasu niepodległość uznali, stało się to w skutek wniosku posła téj rzeczypospolitéj. Anglia dopiero późniéj z nami się o tém porozumiała. W interesie ogólnym i Francyi, radziliśmy Texasowi, aby zachował swą niepodległość, lecz kiedy się inaczéj stało, przetośmy się nie sprzeciwiali. Niceśmy też nie zdziałali, coby mogło zaszkodzić naszéj niepodległości i neutralności. Ale zarzucają nam także, że polityka nasza nie była niepodległą na morzu Śródziemném. W Grecyi działaliśmy zupełnie inaczéj, jak Anglia, ona ma inne widoki i sympatye z powodu tamecznéj administracyi. Anglia wprawdzie życzy siły królestwu greckiemu i w tym względzie z nami się zgadza, lecz co do środków w zastósowaniu różnimy się zupełnie i myśmy zwyciężyli. Mężowie, którzy Grecyą rządzą, podzielają nasze zasady. To nazywam więc naszą niepodległością. I w Tunisie mamy naszą właściwą politykę, życzymy utrzymania tam statu quo, zachowania niepodległości Beja. Porta miała inne zamiary, chciała Tunis zamienić w baszostwo proste. Temu planowi sprzeciwiliśmy się w naszym własnym interesie. Życzymy sobie silnego Tunisu. I w tém innego byliśmy zdania, jak Anglia i dokazaliśmy swego. Czyli wiesz, dla czego mimo różnicy zdań w niektórych pytaniach sprzymierze nie osłabło nasze z Anglią? Rząd angielski stawia swą ogólną politykę wyżéj, aniżeli detaliczne pytania, ponieważ drobną poświęca wielkiéj polityce, i z tego powodu daleko wyższą jest, aniżeli polecona nam przez poprzedzającego mówcę. Wnoszę przeto o odrzucenie poprawki Remusata, którą też większością 68 głosów odrzucono.

A n g l i a.

Londyn, d. 4. Lutego. — Globe powiada w swojém giełdowém sprawozdaniu, że najnowsze wiadomości brzmią bardzo pomyślnie, a to z tego mianowicie powodu, iż zapowiedziane reformy przez R. Peela przeważnie i korzystnie wpłyną na płody północnéj Ameryki, a następnie na utrzymanie pokoju.

Na przedwczorajszém zgromadzeniu dublińskich repealerów wnieśli członkowie izby niższéj S. O'Brien i Grattan, aby głosowano przeciw planom zbożowym Peela i połączono się z ludem naprzeciw prawom zbożowym.

Liverpool Times donosi, iż zaprojektowane reformy żadnego nie wywierają wpływu na targi zbożowe w kraju. Zamiast spaść, jak monopoliści zapowiadali, pozostały ceny pszenicy te same co dawniéj, a w niektórych okolicach nawet się podniosły. Z tego powodu wnosić wypada, że kupcy zboża nie obawiają się zniżenia cen przez zaprowadzenie planu ministeryalnego.

Lord Aberdeen przyrzekł przedłożyć instrukcye izbie wyższéj, które otrzymał poseł angielski w Buenos Ayres, pan Ouseley, co do działań wspólnych połączonych flot francuzko-angielskich naprzeciw dyktatorowi Rozas. Ponieważ dotąd nie wiedziano właściwie o co idzie nad La Plata i co nastąpiło po dokonaném zwycięztwie przez Francuzów i Anglików pod Obligado, przeto wszyscy oczekują z wielką ciekawością przedłożenia tych papierów. Times daje już naprzód objaśnienia w téj mierze: można było przewiedzieć, powiada Times, że poseł angielski Ouseley stanie wcześniéj w Buenos Ayres przed swym towarzyszem francuzkim i będzie miał sposobność ofiarować pośrednictwo mocarstw, argentyńskiéj rzeczpospolitéj. Miał oświadczyć, iż Anglia nie ma nieprzyjacielskich zamiarów przeciw rzeczpospolitéj, ale widząc że Buenos Ayres wypowiada wojnę przeciw krajowi, którego niezawisłość uznała Anglia, przeto nie może dopuścić, aby rząd tego kraju w inne przeszedł ręce. Rozas w téj wojnie nie działa jako główna partya, lecz jako sprzymierzeniec. Wojska jego prowadzą wojnę nie w celu zdobycia orientalnéj rzeczpospolitéj, jak powiada, lecz w celu przywrócenia Oribego, a kiedy tak uboczny interes jest Rozasa w téj wojnie, może się z niéj usunąć, bez nadwerężenia swego honoru. Gdyby tych warunków podanych nie przyjął Rozas, natenczas miał oświadczyć poseł angielski postanowienie mocarstw, iż koniec położą wojnie i okrucieństwom w téj walce popełnianym, tudzież zabezpieczą Europejczyków przed stratami. Po przybyciu francuzkiego posła mieli wspólnie działać ci posłowie, i albo trwały pokój zawrzeć lub chwycić się środków przemocy. W razie pokoju mieli posłowie między walczącémi stronnictwami zachować ścisłą bezstronność. Dla uznania niepodległości Montevideo, powinni Rivera i Rozas opuścić to teritorium. Lecz stanowisko, które odtąd zajął dyktator Rozas, nie pozostawiło innéj alternatywy, jak użycia siły. Gdyby posiłki armii argentyńskiéj nie cofnęły się od oblężenia Montevideo, natenczas flota an-

---

w pamięci utkwiły, błędy nie do darowania, tém bardziéj, że ich łatwo uniknąć było można, przejrzawszy kilka dzieł, ostatnie lata Zygmunta III. opisujących.

Kraków, dnia 6. Lutego 1846. roku. — W. K.

Przygotowanie jednorocznych szczepów do przesadzenia. W późnéj jesieni potrzeba korzonki każdego szczepu dobrze opatrzyć, i te które są nadpsute odciąć, a potem do rowków w odległości 2 stóp od siebie odległych zasadzić, nogą ziemię przydeptać i do koła każdego szczepu kupkę ziemi nagromadzić. Na wiosnę kupki te potrzeba znowu rozrzucić.

Następnego roku gdy śniegi zejdą i wegetacya już się rozpocznie, należy odrośla, któreby po bokach wyrosły poobcinać, a późniéj także i wierzch na 4 do 6 oczek, ale latorośle na 6 cali niżéj wierzchu rosnące zostawić.

Szczepki można także i na wiosnę przesadzać, najlepiéj z końcem marca jeżeli mrozy ustały; obcina się je z wierzchu jak się wyżéj powiedziało, to samo także należy uczynić z cienszemi korzónkami i wcale się nietrzeba obawiać, aby im to miało szkodzić, gdyż znowu odrosną.

Czereszniowe szczepy nie trzeba z wierzchu ścinać, gdyż drzewa te są wysokopienne; aby zaś pięknie rosły, zawczasu, to jest: w trzecim roku już podpory dać im potrzeba. W pierwszych kilku latach potrzeba do koła drzewek chwasty ścinać i ziemię spulchniać, a gdy już zbliża się do pory, że owoce wydawać mają, podlewać je wodą, w któréj glina jest rozrobiona.

Wszystkie odrośla w pierwszym roku pod miejscem szczepionem trzeba wcześnie odciąć; gdy zaś ze szczepionych oczek wypuszczać zaczynają, tych ruszać nie należy. W pierwszym roku nie wymagają szczepy innéj pracy, jak tylko, żeby pod niemi chwasty zczyszczać, gąsienice zbierać i jeżeli wielka posucha, czasem wieczorem je podlać.

W następnym czyli drugim roku na wiosnę, ucinają się wątłe gałązki, przywiązują się patyczkami do zakrzywionych, aby prosto rosły itp.; zostawia się wszystkie na gałązkach wyrosłe odrośla przez całe lato, i tak się z niemi jak upłynionego roku obchodzi, tylko podlewać ich już nie trzeba.

W trzecim roku ścina się znowu wierzch, krzywe gałązki przywiązuje się do wierzchnich, daje się podpory, i przesadza się na miejsce, gdzie już stale pozostawać mają: aloli w nie nazbyt otwartych miejscach, gdzieby od ostrych wiatrów ucierpieć mogły.

Z Warszawy. *Biblijoteka Warszawska* na miesiąc styczeń zawiera: 1) Od redakcyi. 2) Spis rzeczy zawartych w 20 tomach Bibl. Warsz. od 1841—1845. 3) O dochodach z dróg żelaznych, przez W. Kolberga. 4) Pamiętniki szlachcica z czasów Jana Sobieskiego; przez A. A. Kosińskiego. 5) O taksach dóbr ziemskich w W. X. Poznańskiém, przez A. Michalskiego. 6) Zgon Chloryndy, z Tassa Jerozolimy wyzwolonéj; przez L. Kamińskiego. 7) O nowym systemie drewnianych bruków, przez Stanisława Wysockiego. 8) O romansie nowoczesnym, przez A. Cieszkowskiego. 9) Kronika literacka — zagraniczna — biblijografijna. — Rozmaitości. Doniesienia. Dostrzeżenia meteorologiczne za listopad 1845.

gielsko francuzka miała rozpocząć kroki nieprzyjacielskie nad brzegami morskiemi i ogłosić blokadę portu Buenos Ayres.

Szwajcarya.

Zürich, d. 4. Lutego. — Na wschodniéj stronie Szwajcaryi zwraca na siebie znowu uwagę związek komunistów, a rząd sam nie wie, jak ma sobie z nim poradzić. — Treichler pracuje niezmordowanie dla swéj zasady: którą za środek do podniesienia klass ludu uważa; jego pismo „Noth und Hülfsblatt" liczy już 600 abonentów, a na zgromadzenia przybywa po 200 ludzi. Cóż tedy ma począć rząd Zürichu, jeżeli nie chce obrażać wolności druku i prawa zgromadzenia się? A na to znowu zezwolić nie może bez ubliżenia swemu liberalnemu charakterowi. Partya konserwatywna cieszy się z tych postępów, spodziewa się bowiem, że to spowoduje liberalistów do połączenia się z nią lub komunistami. Rząd ma w téj mierze bardzo trudne stanowisko, Ponieważ Treichler strzeże się popełnić coś nieprawnego, przeto nie można przeciw niemu nic przedsięwziąść, jeżeli zaś rząd żadnych środków nie użyje, konserwatyści nie zaniedbają go czernić przed klassą średnią. Ustanowiono przeto osobną komissyą, któréj sprawozdaniawszyscy ciekawie oczekują; mówią, że ta wniesie o wydanie nowego prawa przeciw komunistom.

Stany La-Plata.

Londyn, d. 28. Stycznia. — Parostatkiem »Cyclops« nadeszły tutaj wiadomości z La Plata, donoszące o zupełném zniesieniu bateryi wzniesionych przez dyktatora Rozas przy Parana przez połączoną flotę angielsko-francuzką. »Cyclops« opuścił Rio Janeiro w dniu 23. Grudnia, bitwa zaś przy Obligado miała miejsce w dniu 20. Listopada. Siły atakujących składały się ze strony angielskiéj z parostatków »Gorgon« i »Firebrand,« z korwety »Comus«, brygów »Philomel« i »Delphin« i z brygantyny »Fanny«: dowodził niemi kapitan Hotham na parostatku »Gorgon«: z francuzkiéj strony stały parostatek »Fulton«, korweta »Expeditive«, brygi »Pandour« i »St. Martin« i brygantyna »Procida«; wszystkiemi okrętami dowodził kapitan Trehouart na »St. Martin.« W dniu 18. Listopada połączona flota żeglowała w górę rzeki około trzech angielskich mil od przylądku Obligado, gdzie na prawym brzegu rzeki Parana Rozas urządził 4 bateryе opatrzone w 24 dział ciężkiego kalibru i wiele dział polowych. Pomiędzy trzecią i czwartą bateryą przez całą szerokość rzeki stało 24 statków powiązanych z sobą trzema łańcuchami żelaznemi, z prawéj zaś strony stało 10 statków palnych, a lewéj bronił bryg wojenny »Republicano« opatrzony w ciężką artylleryę. Nakoniec stało jeszcze ze 4000 piechoty i jazdy, by brzeg zasłonić i przeszkodzić wylądowaniu. Fortyfikacye były bardzo silne i widocznie pod kierunkiem europejskich inżynierów wykonane. Rano 20. Listopada połączona flota rozdzieliła się na trzy oddziały; pierwszy pod kapitanem Sullivan, składał się z okrętów »Philomel«, »Expeditive« i szonerów »Fanny« i »Procida« i stanął ku południowi z lewego brzegu cokolwiek w górę wprost przeciw bateryom i natychmiast ogień rozpoczął. Drugi pod kapitanem Trehouart z okrętami »St. Martin«, »Comus«, »Pandour« i »Delphin«, stanął wprost bateryi, wzdłuż statków zamykających rzekę. — Trzeci pod kapitanem Hotham z »Georgoną« i »Firebrand« stanowił tylną straż i z daleka rzucał ciężkie pociski na wszystkie strony. Bitwa była bardzo żywą i trwała do wieczora. Kapitan Hope z okrętu »Firebrand« popłynął wśród największego ognia ku statkom Rozasa, przerwał łańcuchy; kapitan Hotham szczęśliwie na ląd wysadził 325 angielskich żołnierzy, kiedy kapitan Trehouard na prawie zniszczonym okręcie »St. Martin« utrzymywał ciągły ogień działowy. Puszczone statki palne popłynęły za biegiem rzeki, nic złego nie zrządziwszy; bryg Rozasa »Republicano« spalił się. Gdy kapitan Trehouard swych ludzi wysadził, wzięto bateryе, działa w części zagwoźdżono, w części zatopiono. — W dniu 21. Listopada zdobycie bateryi było zupełném. Francuzi mieli 18 zabitych, pomiędzy tymi jednego oficera, i 70 ranionych, Anglicy 10 zabitych i 28 ranionych, pomiędzy pierwszemi dwóch oficerów. Trudno było poznać stratę nieprzyjaciela, musiała jednakże być wielka, bo w dwóch bateryach znaleziono 400 trupów. — Angielski dowódzca naczelny jeszcze w czasie bitwy napisał te wyrazy do kapitana Trehouard: »Jeżeli kiedykolwiek jakie zaszczyt zasłużono na tytuł walecznych, pan go zyskałeś i osada pańskich okrętów.« (Si le titre de brave a jamais été merité, c'est par vous et vos equipages.) Spodziewają się ważnych skutków z tego zwycięztwa.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Z Warszawy, d. 5. Lutego. — Poszyt drugi zbiorowego pisma pod napisem Dzwon literacki, wyszedł z druku i zawiera: August Cieszkowski i jego prace, przez Henryka Lewestama. O lichwie i lichwiarzach, przez Królińskiego, do tegoż artykułu dodatek przez An. Wi. Rzut oka na budowę geologiczną Tatrów i wzniesienie równoodległych, tudzież porównanie ich skał warstwowych z alpejskiemi, (ciąg dalszy) przez Ludwika Zeisznera. — Władysław, do prawdy niepodobne a jednak prawdziwe zdarzenie; opisał J. B. Dziekoński. — Druk 3go poszytu już rozpoczęty został. Przedpłata częściowa złp. 12 lub całkowita złp. 48, przyjmowaną jest we wszystkich znakomitszych księgarniach w kraju i zagranicą, na wszystkich urzędach pocztowych i w Redakcyi pod Nr. 467. lit. B. przy ulicy Senatorskiéj w Warszawie.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 10. Lutego 1846.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$97\frac{3}{4}$	$97\frac{1}{4}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$87\frac{3}{4}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{1}{4}$	$95\frac{3}{4}$
Obligi miasta Berlina	$3\frac{1}{2}$	$98\frac{1}{2}$	98
» » Gdańska w T. .	—	—	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{5}{8}$	—
» » W. X Poznańsk.	4	—	$102\frac{3}{4}$
» » dito	$3\frac{1}{2}$	95	—
» » Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
» » Pomorskie . . .	$3\frac{1}{2}$	$98\frac{1}{8}$	$97\frac{5}{8}$
» » March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	—	$98\frac{3}{4}$
» » Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{1}{2}$
dito od rządu garantowane	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{1}{4}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$11\frac{1}{2}$	11
Disconto	—	$4\frac{1}{2}$	$5\frac{1}{2}$
Akcje			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	—	
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	—	—
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	—	—
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	—
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	—	$116\frac{1}{4}$
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	$100\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Dyssel. Elberfeld.	5	94	93
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	$97\frac{3}{4}$	$97\frac{1}{4}$
Drogi żel. Reńskiéj	—	—	86
Obligi upierw. Reńskie	4	$98\frac{1}{4}$	—
Drogi od rządu garantowane.	$3\frac{1}{2}$	—	—
Drogi żel. Górno-Szląskiéj . .	4	—	—
Obligi upierw. Górno Szląsk.	4	—	—
» » dito *Lit. B.* . .	—	100	—
» » Berl.-Szcz. *Lit. A.* i *B.*	—	$117\frac{3}{4}$	$116\frac{3}{4}$
» » Magdeb.-Halberst	4	—	$99\frac{1}{2}$
Dr. żel. Wrocł.-Szwidn.-Freib.	4	—	—
Obligi upierw. Wroc. Szw.-Fr.	4	—	—
Dr. żel. Bonn-Kolońskiéj . . .	5	—	—
Drogi żel. Dolno-Szląskiéj . .	4	$99\frac{1}{2}$	$98\frac{1}{2}$
Obligi upierw. Dolno-Szląskiéj	4	$98\frac{3}{4}$	$98\frac{1}{4}$